

Irma Kudrowa, *Marina Cwietajewa: bezzakonnaja kometa. Biografia*, Wydawnictwo AST, Moskwa 2016, 864 s.

W roku 2016 ukazała się obszerna publikacja autorstwa Irmy Kudrowej pod tytułem *Marina Cwietajewa: bezzakonnaja kometa. Biografia*. Jest to wznowienie biografii¹ wydanej w 2002 roku. Jednak od momentu wydania pierwszej edycji upłynęło sporo czasu, a także zostało odkrytych i opublikowanych dużo nowych materiałów archiwalnych (należy podkreślić, że na prośbę córki poetki Ariadny Efron do roku 2000 znaczna część dokumentów była zamknięta w archiwum i niedostępna nie tylko dla czytelników, lecz i dla badaczy). Od roku 2002 zaczęły ukazywać się drukiem objęte do tej pory zakazem publikacji dokumenty Cwietajewej i dzięki temu mogły być uzupełnione luki, co pozwoliło autorce omawianej biografii dokonać poważnej przeróbki i dopełnić poprzednią wersję. W wyniku tego objętość publikacji zwiększyła się prawie o 100 stron.

Irma Kudrowa wielokrotnie powołuje się w książce na biografię Cwietajewej autorstwa Marii Razumowskiej, Marii Biełkinej, Wiktorii Szwajcer² i na inne opracowania (szkoda, że nie ma nawiązań do monografii Iriny Szewelenko³), jednak deklaruje, że nie zamierza dyskutować z autorami wielu artykułów i książek, które ukazały się w ostatnich czasach, a które zawierają nadinterpretacje oraz nadużycia, jeśli nie powiedzieć – fantazjowanie, zniekształcające wizerunek rosyjskiej poetki (s. 859). Podkreśla, że z jej doświadczenia naukowego wynika, iż do istniejących źródeł należy podchodzić z dużą rezerwą i ostrożnością, ponieważ niegdyś intymne gatunki utraciły właściwą im szczerść, albowiem sytuacja polityczna pozbawiła autorów możliwości swobodnej wypowiedzi, zmuszając ich do stosowania autocenzury. Konfrontacja różnych źródeł motywuje zatem badacza do kilkakrotnego dokonywania weryfikacji w celu wyjaś-

¹ И. Кудрова, *Путь комет: Жизнь Марины Цветаевой*, Petersburg 2002. Ponadto, co warto podkreślić, Irma Kudrowa jest autorką 15 monografii poświęconych słynnej poetce.

² Нр. М. Разумовская, *Марина Цветаева: миф и действительность*, Москва 1994; М. Белкина, *Скращение судеб: Попытка Цветаевой, двух послед. лет ее жизни. Попытка детей ее. Попытка времени, людей, обстоятельств*, Москва 1988; В. Швейцер, *Быт и бытие Марины Цветаевой*, Москва 2009.

³ И. Шевеленко, *Литературный путь Цветаевой. Идеология – поэтика – идентичность автора в контексте эпохи*, Москва 2015.

nienia sprzeczności, różnic w interpretacji, a czasami oczyszczenia faktów z subiektywnych naleciałości (s. 860).

Prezentowana biografia jest obszerna, zawiera 864 strony, składa się z trzech tematycznych części: pierwsza to *Młoda Cwietajewa* (*Молодая Цветаева*), s. 5–280; druga – *Po Rosji* (*После России*), s. 280–618; trzecia – *Zdemaskowane kłopoty* (*Разоблаченная морока*), s. 619–794. Każda część dzieli się na tematycznie dobrane rozdziały: pierwsza zawiera ich 27, druga – 9, trzecia – 5. Do podstawowego tekstu załączone są dokumenty – protokoły przesłuchań Cwietajewej w paryskiej prefekturze (w roku 1937), list poetki do Stalina, a także obszerny komentarz – *Na marginesach tej książki* (*На полях этой книги*). Również, co jest pomocne zarówno dla badaczy życia i twórczości Cwietajewej, jak i dla wszystkich miłośników poetki, załączony został wykaz ważniejszych dat z jej życia i twórczości (s. 823–830) oraz obszerny indeks nazwisk (s. 831–858). Już sama struktura książki pomaga w wyszukiwaniu potrzebnych informacji, dotyczących życia Mariny. W biografii zostały umieszczone rozmaite zdjęcia poetki oraz osób z jej bliższego i dalszego otoczenia, a także zdjęcia grupowe, zdjęcia miejsc związanych z jej pobytem w kraju i za granicą oraz fotografie listów, wierszy, okładek pism, książek i innych dokumentów.

Pierwsze rozdziały części pierwszej napisane zostały na bazie wspomnień samej poetki i jej młodszej siostry Anastazji. Wspomnienia te uzupełnione zostały na podstawie zachowanych nielicznych dokumentów prywatnych matki i ojca poetki z początków XX wieku, listów oraz wspomnień znajomych i przyjaciół młodej Mariny. Autorka biografii w dziecięcych latach poetki szuka przyczyn rozwoju jej talentu. Zadaje sobie pytanie:

Czego tam było więcej – bólu czy radości? To już zależy od punktu widzenia [s. 9].

Kudrowa koncentruje się na szczegółach z dziecięcych lat Cwietajewej, wyeksponowanych przez samą poetkę we wspomnieniach: surowa, ale charyzmatyczna matka i powstały wskutek jej wczesnej śmierci w sercach Mariny i Anastazji kult matki. Z kolei ojciec – miękki, uległy, lecz jednocześnie skupiony na własnych sprawach akademickich, profesor, znawca antyku, odseparowany nieco od rzeczywistości. Kudrowa dostrze-

ga „spartański” układ w rodzinnym domu poetki, surową dyscyplinę, posłuszeństwo i brak swobody – świąteczny nastrój nie gościł w ich rodzinie, nie było radości w relacjach domowników. Zauważyła bunt i nienawiść małej Mariny do narzuconych przez matkę lekcji muzyki, a jednocześnie jej namiętne czytanie od wczesnych lat i uczenie się na pamięć wierszy i romansów (s. 15). Przytrafiały się wyjazdy do domku letniskowego w Tarusie, gdzie Marina nawiązała znajomość z sekciarkami-chłystówkami, o których napisze w latach trzydziestych obszerny esej (s. 20–22). Kudrowa, konfrontując wspomnienia Anastazji i Mariny, podkreśla zarówno ich różnice w postrzeganiu dzieciństwa: zachwyty młodszej siostry i powściągliwość Mariny, jak i podobieństwa. Stosunek córek do matki i matki do córek został ukazany w obydwu wspomnieniach. Tu też warto zaznaczyć, że prawie trzyletni pobyt za granicą autorka biografii streszcza na dwóch stronach, chociaż we wspomnieniach Anastazji jest on przedstawiony bardzo szczegółowo.

Całe rozdziały w pierwszej części książki autorka poświęca ważnym postaciom z wczesnej młodości poetki – Piotrowi Jurkiewiczowi (rozdział 2. *Pontik*), poecie-symboliście Ellisowi (rozdział 4. *Czarodziej*), Maksymilianowi Wołoszynowi (rozdział 6. *Wołoszyn*), siostrze (rozdział 11. *Asia*), przyjaciółce-kochance Zofii Parnok (rozdział 13. *Przyjaciółka*), Nikodymowi (rozdział 16. *Nikodym*), mężowi (rozdział 18. *Chorąży Siergiej Efron*), aktorce Zofii Holliday (rozdział 21. *Sonieczka*) i hrabiemu Siergiejowi Wołkonskiemu (rozdział 26. *Hrabia Wołkonski*). W dalszych częściach takich rozdziałów nie ma.

Rozdziały pierwszej części są bardzo szczegółowe, np. drugi poświęcony został okresowi buntu Mariny po śmierci matki: trzy razy zmieniała gimnazjum, w każdym z nich odseparowywała się od koleżanek, ale jednocześnie starała się oddziaływać na nie, była nieprzewidywalna, nie uznawała żadnych autorytetów tylko osobiste upodobania. W następnym rozdziale przedstawiona jest jej młodość, bo w wieku lat szesnastu, fascynacja Napoleonem, która przydarzyła się jej w okresie „zerwania z ideowością”, co oznaczało koniec iluzji rewolucyjnych, a także zbiegła się z przewartościowaniem własnych poglądów. Cwietajewa wówczas oczarowana była francuską aktorką Sarą Bernard, która jako 64-letnia kobieta występowała w roli młodzieńczego Orlątka, syna Napoleona, w sztuce Edmonda Rostanda. Ta fascynacja sprawiła, że Marina podjęła pierwszą

próbę samobójczą. Nie mniej ważny w jej życiu staje się literat, poeta-symbolista Ellis (Lew Kobylański), któremu poświęca później pierwszy swój poemat *Czarodziej* (1913). Ellis wprowadził Marinę do grona poetów, rosyjskich symbolistów, skupionych wokół wydawnictwa „Musaget” (1910–1914). Wydawnictwo to organizowało spotkania poświęcone współczesnej, i nie tylko, literaturze i filozofii, w których uczestniczyła młoda poetka.

Pierwszy tom poezji *Wieczorny album* (1910) powstał z przyczyn pozaliterackich, jest bowiem wyznaniem miłosnym. Młoda dziewczyna nie miała wówczas innych możliwości, aby dać upust swoim uczuciom. Był to Władimir Nilender (rozdział 5. *Zamiast wyznania miłosnego...*). Wydanie tomu wierszy stało się swoistą kontynuacją buntu Cwietajewej wobec utartych zwyczajów: tom ukazał się bez przedmowy, bez zwyczajowo poprzedzających debiuty publikacji w pismach, wydany był na własny koszt autorki. Stał się wizytówką Cwietajewej i wprowadził ją w środowisko literackie. Na zbiorek zareagował Maksymilian Wołoszyn, który jako pierwszy zaznaczył, że czytać wiersze Cwietajewej należy po kolei, jak dziennik. Podkreślał też jej impresjonistyczny sposób pisania, otwartość i szczerłość przekazu. Tomik dostrzegł również poeta Walerij Briusow, którego intymność wierszy młodej poetki jednak nie zachwyciła. Twórca akmeizmu Mikołaj Gumilow pisał o odważnej intymności, zaznaczając, że autorka instynktownie odgadła najważniejsze kanony poezji. Marietta Szaginian porównywała wiersze z czarem cudzych listów, dzienników, notatek (s. 59–62).

To Wołoszyn wprowadził młodą poetkę do świata literackiego, a następnie „dostarczał” jej przyjaciół, doradzał lektury, zapraszał do swojego domu w Koktebelu na Krymie. Przy nim Marina wyszła niejako z zamknięcia i uwolniła się od smutku i ponurych myśli. W Koktebelu też spotyka miłość swojego życia – Sergieja Efrona. Dzieje tej miłości i małżeństwa, podróż poślubna, jak też ukazanie się drugiego tomu wierszy Mariny i tomiku prozy Sergieja, wyprowadzka z rodzinnego domu i pierwsza publiczna recytacja własnych wierszy w „Stowarzyszeniu Wolnej Estetyki” (spotkanie zgromadziło ok. 200 osób) – to wydarzenia przedstawione w 8. rozdziale (*Siwcew Wrażek*). Otwarcie muzeum utworzonego przez ojca, narodziny córki oraz nowe perspektywy twórcze to lata 1912 i 1913. Kudrowa przedstawia historię powstania muzeum, zaangażowanie

całej rodziny w jego tworzenie (aktywność ojca, pomoc matki, spory datek dziadka, korespondencja w języku niemieckim prowadzona przez Marinę po śmierci matki itp.). Za tło wydarzeń w tym rozdziale posłużył przegląd pism artystycznych i obraz burzliwego życia artystyczno-literackiego Moskwy, do którego młoda poetka jeszcze nie miała wstępu. Właśnie z tego powodu wydaje samodzielnie drugi tom wierszy oraz zbiór opowiadań męża. Powoli jednak sytuacja zaczyna się zmieniać: publiczne występy Mariny wywołują niesamowite wrażenie, a to za sprawą jej niezwyklego sposobu ubierania się i maniery, z jaką czytała swoje wiersze – czarująco, intymnie, muzycznie, rytmicznie (s. 99). Lato 1913, które minęło w Koktebelu, było szczęśliwe i owocne twórczo.

Jej liryka staje się dojrzsza, autorka nabiera nawyków poetyckich, takich jak np. datowanie wierszy, umieszczanie ich w sposób chronologiczny w następnych tomach na podobieństwo pamiętnika. W roku 1913 ukazuje się trzeci tom *Młodzieńcze wiersze*, chociaż poetka skończyła już 21 lat. Kudrowa zauważa, że jest to głos młodości, która dopiero oswaja się z dorosłym życiem. Badaczka ocenia ówczesne wiersze, podkreślając ich impulsywność, emocjonalność, dynamiczność (s. 101). Tego lata Marina poznaje Maję Cuvillier (przyszłą żonę Romaina Rollanda), z którą łączy ją wiele wspólnych cech. W 1913 roku, 30 sierpnia, nagle umiera ojciec Mariny (rozdział 9. *Otwarcie muzeum. Rodzinne*).

Zimą 1913–1914 Cwietajewa spędziła z rodziną w Teodozji na Krymie, gdzie nawiązała mnóstwo znajomości, a także występowała, z powodzeniem czytając swoje wiersze. Kudrowa zbadała publikacje w krymskich gazetach i wspomnienia osób obecnych na tych występach. Rok ten wyróżniał się tym, że Cwietajewa odnalazła w sobie moc poetycką. Sama mówiła wówczas, że nie zna kobiety bardziej zdolnej do pisania wierszy od siebie i że może pisać równie dobrze jak Puszkina, uważała nawet, że zasługuje na miano „drugiego Puszkina” albo „pierwszego poety-kobiety” (s. 113). Kudrowa, przeglądając wydarzenia z 1914 roku, omawia korespondencję poetki z Wasylijem Rozanowem. W jednym z listów Cwietajewa wyznaje, że nie wierzy w Boga. Zdaniem badaczki ateizm przestanie być bliski poetce już w roku 1916 (s. 120).

Warto zwrócić uwagę na wyczuwalną niechęć Kudrowej do Anastazji Cwietajewej: tu i ówdzie biografka zamieszcza krytyczne uwagi dotyczące jej osobowości, jak również jej twórczości. Wymienia np. zachwyt własną

szczerością, narcyzm, egocentryzm (te dwa określenia użyte są dwukrotnie na jednej stronie); pisze, że jest to „osobowość nikłego formatu” (s. 119). Przytacza również negatywne oceny Anastazji przez współczesnych: „przyniosła wstyd, skompromitowała” – taką reakcję wywołała dedykacja Anastazji dla znajomej: „na pamiątkę naszych rozmów” (s. 121). Wydaje się, że w pracy biograficznej nie powinno być aż tak sugestywnych osądów, a z drugiej strony emocjonalny charakter tej biografii uwidacznia wręcz osobisty stosunek autorki do poetki.

Początek I wojny światowej wiąże się z zamieszkaniem Cwietajewej w domu nr 6 w zaułku Borysoglebskim i nawiązaniem kontaktów ze środowiskiem artystycznym otwartego w grudniu 1914 roku Teatru Kamealnego im. A. Tairowa. W przededniu wojny i na samym jej początku Marina występuje przeciwko fascynacjom militarnym, nie widząc żadnego pozytywnego – wyzwolenieckiego czy oczyszczającego – sensu wojny dla Rosji. Pisze wiersz *Do Germanii*, w którym wyznaje miłość do tego kraju. Długo nie będzie go mogła recytować publicznie z powodu patriotycznych nastrojów w społeczeństwie rosyjskim. Mąż poetki, jak i wielu jej znajomych, wyrusza na wojnę. W roku 1914 Cwietajewa przeżywa innego rodzaju fascynację – nie wojną, lecz kobietą. W jej życie wkracza Zofia Parnok. Marina, mimo że do tego czasu wykazywała niechęć wobec miłości „innej”, zaangażowała się w romans, tłumacząc: „Mojego przypadku nie należy brać pod uwagę, albowiem kocham duszę, nie licząc się z płcią, poddając się jej, by nie przeszkadzała” (s. 137).

Kudrowa krytycznie traktuje ponad dziesięć pozycji biograficznych, skupionych na tym fakcie z życia poetki, zainspirowanych książką Sofii Polakowej z roku 1983⁴. Publikacje te wywlekały na światło dzienne temat dawniej zakazany, przekreślały fakty i naciągały wydarzenia. Kudrowa proponuje swoją wersję rozwoju relacji kobiet w rozdziale 13. *Przyjaciółka*, którą odtwarza na podstawie wierszy, esejów, listów i notatek Mariny. Niestety, korespondencja Mariny i Zofii nie zachowała się. Autorka biografii podkreśla, że w naturze poetki dominował jednak brak akceptacji lesbijskiej miłości. Cwietajewa pisała: „Nie lubię żeńskiej miłości, tu zostały przekroczone pewne granice” (s. 141). Ani Bóg nie ma z tym nic wspólnego („Bóg nie ma co robić w tej miłości”), ani przyroda, która

⁴ Por. drugie wydanie tej pozycji: С. Полякова, *Закатные оны дни: Цветаева и Парнок*, Москва 1992.

mówi temu uczuciu „nie”. Nie wgłębiając się w ten wątek, warto zaznaczyć, że jako doświadczona wówczas poetka Zofia Parnok wprowadziła Marinę na literackie salony petersburskie (rozdział 14.).

Od wspólnej podróży do Petersburga zaczyna się też „rywalizacja” Cwietajewej z Anną Achmatową, chociaż ta ostatnia była już znaną i lubianą poetką, Cwietajewa zaś w życiu literackim dopiero stawiała pierwsze kroki. Rywalizacja ta tym bardziej przybierała na sile, że poezja Cwietajewej utożsamiana była z Moskwą, Achmatowej zaś – z Petersburgiem. Kudrowa zaznacza, że ta sytuacja będzie trwać do samego wyjazdu Mariny za granicę: otoczona legendami i emocjami Achmatowa z jednej strony i zagubiona w Moskwie Cwietajewa z drugiej (s. 145).

Dużo miejsca Kudrowa poświęca relacjom Mariny z Osipem Mandelstamem w latach 1915–1916 (s. 145–151). Przy okazji nakreśla cechy przedrewolucyjnej twórczości Cwietajewej, do których zalicza m.in. dążenie do ubrania w słowo każdego porywu serca, przedstawianie różnorodnych oblicz duszy ludzkiej: jej sprzeczności, nieprzewidywalności, wewnętrznego chaosu. Zwraca też uwagę na brak moralizatorstwa. Autorka biografii podkreśla, że w „cwietajewowskich wierszach” został zawarty sam duch rosyjskiego 1916 roku (s. 151–153). Dostyc szczegółowo przedstawia sytuację w kraju i nastroje panujące na przestrzeni przełomowego 1917 roku (rozdział 15.). Ukazuje poglądy Wołoszyna, który sceptycznie traktował dążenie narodu do wolności: „Rewolucje, które zaczynają się bez krwi, zazwyczaj okazują się najbardziej krwawymi” (s. 156). Marina podzielała ówczesne zapatrywania Wołoszyna (s. 157).

Pod koniec września 1917 roku Cwietajewa wyjeżdża na miesiąc na Krym do siostry, bez męża, odbywającego służbę wojskową w Moskwie, i bez córek – Ali i Iriny. Poetka jest przygnębiona wydarzeniami politycznym i własną pogorszoną sytuacją materialną, chce również uniknąć kontaktu z Nikodimem Plucer-Sarną, którym jest zafascynowana (rozdział 16.). *Relacje z Nikodimem* można odtworzyć zaledwie w sposób fragmentaryczny, Kudrowa łączy więc określone fakty z interpretacją wierszy powstałych w owym czasie, w wyniku czego tworzy się ciekawa historia. Autorka pisze w którymś momencie, że biografia Cwietajewej nie może być odtwarzana z wierszy, ponieważ zawierały one nie tylko jej własne uczucia, lecz także porywy duszy innych ludzi (s. 164). Sama zaś w tym przypadku niekoniecznie stosuje się do własnych rad.

Po powrocie z Krymu Cwietajewa poznaje Pawła Antokolskiego. Wraz z nim bierze udział w słynnym spotkaniu u Cetlinów, na którym symboliści urządzili „zawody poetyckie” z futurystami (rozdział 17.). Tu też poznała Borysa Pasternaka, jednak ich znajomość nie zamieniła się w przyjaźń, dopiero w czasie emigracji zaowocowała dziesiątkami wzajemnych listów.

W roku 1918 rozpoczęła się emigracja inteligencji rosyjskiej, spowodowana sytuacją polityczną i ciężkim stanem gospodarki – chaos, brak jedzenia, zajmowanie mieszkań, brak środków do życia. Wtedy to mąż Mariny wstąpił w szeregi Armii Ochotniczej i wyjechał nad Don (rozdział 18.). Kontakt z nim urwał się aż do sierpnia 1918 roku, kiedy to Marina dowiedziała się, że mąż żyje. W tym samym czasie próbowała pracować dla bolszewików (rozdział 20.), nie poprawiło to jednak jej sytuacji materialnej. Nie mając na kim polegać, zaczęła pisać sztuki, oparte między innymi na historii XVIII-wiecznej Francji. Bohaterowie salonów francuskich byli jej bliżsi niż rewolucyjna moskiewska rzeczywistość. W tym czasie przyjaźniła się z aktorami II i III Studia przy Teatrze Artystycznym, m.in. z Sonieczką Holliday (rozdział 21.). Jak mogła, walczyła z porewolucyjnym chaosem (rozdział 22.). Ratując starszą córkę, straciła w 1919 roku młodszą (rozdział 23.). Zaprzyjaźniła się z artystami, w tym z Mikołajem Wyszewcewem i Wiaczesławem Iwanowem. Przy pomocy przyjaciół uzyskała wsparcie żywnościowe. Miłością zaś obdarzała wówczas Konstantego Balmonta. Po jego wyjeździe za granicę nawiązała bliskie kontakty z wdową po Aleksandrze Skriabinie – Tatianą Schlocer. Przyjaźń ich kończy wyjazd poetki za granicę i śmierć Tatiany w 1922 roku (rozdział 24.). Cwietajewa przyjaźniła się też z księciem Siergiejem Wołkonckim (rozdział 26.). W roku 1920 zaczęły się prześladowania inteligencji (tzw. „sprawa centrum taktyki”). Wtedy to do Mariny dotarła smutna wiadomość o śmierci pierwszego męża jej siostry Anastazji. W listopadzie 1920 zakończyła się wojna domowa, co w duszy poetki wywołało niepokój o Siergieja: co się dzieje z mężem – żyje, zginął, a może jest ranny? (s. 250). Zajęła się również intensywnym pisaniem. Na początku 1921 roku na zaproszenie Briusowa uczestniczyła w wieczorku poetyckim, na którym recytowała buntownicze wiersze, poświęcone Efronowi (rozdział 25.).

W maju 1922 roku wyjechała z córką Ariadną do Berlina, który wówczas był nieoficjalną stolicą rosyjskiej emigracji. Tu mieszkali bardziej

i mniej znani rosyjscy pisarze, filozofowie, artyści, muzycy, wydawcy, bankierzy, spekulanci itp. Na spotkaniach z Abramem Wiszniakiem, Andrejem Biełym, Markiem Słonimem, Romanem Gulem, które zorganizował Ilja Erenburg, czytała swoje wiersze. Zaangażowała się również w opublikowanie listu otwartego do Aleksego Tołstoja (rozdział 1.). Zanim udała się na emigrację, niektóre pisma emigracyjne, np. „Sowriemiennyje zapiski” (1921, nr 7), już publikowały jej wiersze. Poetka jeszcze w Rosji przygotowała do druku poemat *Car-Dziewica*, dramat *Feniks* i dwa tomy wierszy: *Wiorsty-I* i *Wiorsty II*, z czego *Wiorsty-I* i *Car-Dziewica* ukazały się drukiem w „Gosizdacie” pod koniec 1922 roku, już po jej wyjeździe z kraju. Niecały rok wcześniej, w lipcu, po jakichś dwóch latach braku wiadomości, dostała wreszcie list od męża, który mieszkał wówczas w Pradze. Marina z córką dołączyły do niego (rozdział 26.).

Druga część biografii poświęcona została siedemnastoletniemu pobytowi Cwietajewej za granicą. Choć ta część pod względem objętości jest porównywalna z pierwszą (263 strony pierwszej części wobec 310 stron drugiej), to jednak rozdziały są dłuższe, a wydarzenia nawarstwiają się. Kudrowa niekiedy wyprzedza chronologiczny tok narracji, żeby dokończyć wątek, następnie cofa się, aby wyjaśnić, gdzie kolejny wątek miał swój początek. Wytlumaczyć to można burzliwym życiem poetki, natłokiem wydarzeń zachodzących w tym samym czasie. Mimo że podobny tryb życia poetka wiodła, będąc w kraju, jednak w pierwszej części książki materiał był przedstawiony w sposób bardziej uporządkowany, mniej chaotyczny. Biografka w pierwszej i drugiej części ewidentnie wykorzystuje różne strategie narracyjne, co może być postrzegane jako mankament.

Kudrowa zaledwie jeden rozdział poświęca okresowi „praskiemu”, i chociaż zaczyna się on 1 sierpnia 1922 roku, kończy zaś w listopadzie 1925 roku, tytułuje ten rozdział *1923-ci* (s. 299–362). Skumulowała w nim cały zdobyty bagaż zarówno materialny, jak i emocjonalny poetki. W szczególności przedstawia, jak ciężkie były pierwsze kroki na obczyźnie, jak się nawiązywała współpraca z redakcją „Wola Rossii”, jak się żyło na stypendium, udzielanym w ramach pomocy od rządu Tomáša Masaryka, oraz jak inspirujący był ten okres, albowiem w tym czasie Cwietajewa intensywnie pisała. W okresie praskim Marina przeżyła największe uniesienie miłosne, za sprawą Konstantyna Rodzewicza, wskutek czego rodzina znalazła się na granicy rozpadu. Kudrowa przedstawia te fakty

nadzwyczaj szczegółowo, chociaż nie wyodrębnia ich w osobnym rozdziale (s. 327–362). Po urodzeniu syna 1 lutego 1925 roku i ciężkich miesiącach spędzonych na obrzeżach Pragi Cwietajewa podjęła decyzję o przeprowadzce do Francji. Wyrusza tam z dziećmi 31 października 1925 roku, aby zamieszkać na obrzeżach Paryża u znajomych.

Do okresu paryskiego Kudrowa przechodzi w rozdziale 3. *Tryumf i odrzucenie*, i poświęca mu jeszcze sześć następnych. Nadzieje Cwietajewej na poprawę własnej sytuacji w Paryżu wiązały się z większym napływem emigrantów rosyjskich do tego miasta. Było tam też bardziej „rozbudowane” życie artystyczne, mieszkało wielu sławnych artystów, sprawnie wydawano pisma i książki. Poezja Mariny powoli zaczynała zdobywać rozgłos, poetka miała zatem podstawy, aby sądzić, że wsparcie środowiska emigranckiego w Paryżu będzie większe niż w Pradze. Cwietajewa zawiera i odświeża przyjaźnie, w tym z rodziną Remizowów, zbliża się z Lwem Szesutowem. Podczas pierwszego wieczoru literackiego 6 lutego 1926 roku przeżywa triumf – brakuje biletów i miejsc. Jej sytuacja życiowa poprawiła się po paru latach, gdy Efron i Cwietajewa zaangażowali się w pracę w czasopiśmie „Wiorsty”, które miało zburzyć bezwzględna opinię emigrantów odnośnie sytuacji w ZSRR. W piśmie miały się ukazywać obiektywne informacje o zachodzących tam procesach kulturalnych i politycznych, aby wzbudzać polemikę. Zamierzona dyskusja jednak nie doszła do skutku. Równoległe promocją twórczości poetki zajął się literaturoznawca, wykładowca Koledżu Języków Słowiańskich w Londynie Dmitrij Swiatopołk-Mirski, na którego zaproszenie Cwietajewa udała się w dwutygodniową podróż do Londynu. Tam jej występy również cieszyły się powodzeniem. Nie umiała jednak wykorzystać sprzyjających okoliczności, a wręcz sytuację pogorszyła, publikując ostry esej *Poeta o krytyce*, obrażający emigrancki literacki *beau monde*, i w ten sposób pozbawiła się możliwości integracji ze środowiskiem rosyjskim.

Pod koniec kwietnia 1926 roku po raz pierwszy od wielu lat wyruszyła z dziećmi nad ocean – do Saint-Gilles. W tym samym czasie w Paryżu rozpętała się medialna burza, krytycy z różnych czasopism ostro zaatakowali Cwietajewą, wskutek czego znalazła się na straconej pozycji wśród emigrantów. Kudrowa dość szczegółowo bada nastawienie poszczególnych krytyków do poetki (s. 384–389), wnioskując, że główne zarzuty sprowadzały się do jej żywiołowej poetyki, niezrozumiałej dla wychowanych na

klasycznych przykładach krytyków. Podobnej krytyce zostanie następnie poddane nowe pismo emigracyjne „Wiorsty”, w którym opublikowany został *Poemat góry* (s. 390–399).

W trakcie tych burzliwych wydarzeń, w roku 1926, poetka nawiązuje trójstronną korespondencję z Rainerem Marią Rilke i Borysem Pasternakiem (rozdział 4.). Te relacje na odległość Kudrowa przedstawia dość szczegółowo, chociaż udział Rilkego w nich jest krótki, korespondencja bowiem nawiązana była w marcu, a zakończyła się pod koniec grudnia 1926 roku z powodu śmierci niemieckiego poety. Autorka biografii wnikliwie przedstawia wzajemne uczucia autorów listów, ilustrując także zewnętrzne okoliczności życiowe trojga korespondentów.

Zamieszkanie na paryskim przedmieściu Meudon (od wiosny 1927 roku do roku 1932) związane było ze zbliżeniem się poetki i jej męża ze środowiskiem euroazjatyckim, co stanowi przedmiot rozważań Kudrowej w rozdziale 5. *Meudon*. Tutaj Cwietajewą odwiedzała siostra Anastazja i Paweł Antokolski, tu przeżywała przyjaźń z Mikołajem Gronskim, Natalią Gonczarową, Eleną Izwolską, tu intensywnie pisze, w tym też okresie ukazuje się ostatni z wydanych tomów poezji *Po Rosji* (1928) (s. 441–442). Kudrowa przedstawia historię kształtowania się koncepcji euroazjatyckiej, charakteryzuje ważniejszych uczestników tego ruchu i analizuje ich działalność wydawniczą: przygotowanie – w latach 1928–1929 – trzydziestu pięciu numerów kolejnego czasopisma „Jewrazja”. Warto również zaznaczyć, że w pierwszym numerze „Jewrazji” zamieszczono powitanie Majakowskiego napisane przez Marinę, co wywołało kolejne niezadowolenie wśród emigrantów. Majakowski z kolei publicznie nie przyznawał się do zachwyty wierszami Cwietajewej, natomiast prywatnie uwielbiał je, zwłaszcza jej *Poemat kresu*, i recytował go z pamięci. Ten niby „wewnętrzny skandal” miał jednak wpływ na dalszy los pisma, wywołując rozłam wśród euroazjatów na obóz umiarkowany i bardziej lewicowy. Sprzyjało to nasileniu się proradzieckich nastrojów wśród lewicowych euroazjatów i pozostawiło kolejny ślad na reputacji poetki, wywołało także niechęć do niej ze strony emigranckiego *beau monde*. Kudrowa ukazuje również, jak zmienia się postawa Siergieja Efrona: od niechęci wobec idei tego ruchu do jego pełnej akceptacji. Praca na rzecz tej organizacji już w maju 1927 roku staje się głównym jego zajęciem (s. 430). Kudrowa, charakteryzując męża poetki, zaznacza, że w każdym okresie swojego życia służył on tej lub

innej szlachetnej idei (s. 432). Tego nie można powiedzieć o Cwietajewej, która nigdy w politykę nie była zaangażowana, interesowała się jedynie ludźmi i uczuciami, co w konsekwencji spowodowało, że na początku lat trzydziestych doświadczyła izolacji i samotności. W rozdziale 5. Kudrowa przedstawia klimaty panujące w tym okresie w rosyjskim środowisku emigranckim, zwłaszcza nastroje literatów, skupiających się licznie wokół takich czasopism, jak: „Czista”, „Wola Rosii”, „Pieriekriostok” czy kółka literackiego „Koczewje” (s. 463–468). Cwietajewa natomiast nie należała do żadnej z istniejących grup. Tymczasem narasta kryzys rodzinny – mnożą się nieporozumienia w relacjach z dorosłą córką, Marina oddała się od męża, który staje się w tym okresie entuzjastą ZSRR i wystosowuje prośbę o pozwolenie na powrót do ojczyzny. Tej chęci powrotu do kraju podzielić z mężem poetka nie mogła.

Rozdział 6. „*Ani z tamtymi, ani z tymi...*”. *Dramat rodzinny* autorka biografii rozpoczyna rokiem 1934, gdy we Francji wzmagają się nastroje nacjonalistyczne. Po czym cofa się w swojej narracji o dwa lata, pisząc, że wiosną 1932 roku Cwietajewa z rodziną przeprowadziła się na inne przedmieście Paryża – Clamart, a następnie jesienią 1934 roku – do Vanves. W roku 1932 zaczyna się też okres prozatorski Cwietajewej. Powstała wtedy tzw. proza liryczna – gatunek stawiany przez nią jednak zdecydowanie na drugim miejscu po poezji (s. 485).

W okresie życia w Clamart Cwietajewa nawiązała bliższą znajomość z poetą i krytykiem literackim Władysławem Chodasiewiczem, a także z Anną Andriejewą – wdową po pisarzu Leonidzie Andriejewie. Wtedy też podjęła próby zadzierzgnięcia kontaktów z francuskimi literatami, jednak nie były one zbyt udane (s. 494). Dużo miejsca Kudrowa w tym rozdziale poświęca kryzysowi rodzinnemu, zaledwie nakreślonym w poprzednim. Tu natomiast zostało przytoczone mnóstwo szczegółów i faktów, dotyczących relacji poetki z mężem i córką. Na kartach biografii autorka usiłuje zburzyć mit, dotyczący niechęci Cwietajewej wobec ludzi i dobrowolnej separacji poetki. Kudrowa przedstawia towarzyskie, wręcz życzliwe oblicze poetki. Jej zdaniem Cwietajewa w połowie lat trzydziestych wprost pragnęła kontaktów, jednak mało kto ze znajomych był w stanie uczynić zadość jej wymogom. Niejednokrotnie w tym czasie walczyła z redaktorami różnych pism o swoje publikacje i honoraria, bez których nie miała możliwości poradzić sobie finansowo.

Latem 1935 roku miało miejsce oczekiwane przez Cwietajewą od ponad dziesięciu lat spotkanie z Pasternakiem, który przyjechał do Paryża na kongres antyfaszystowski. Słynny poeta znajdował się wtedy w strasznej depresji, Cwietajewa też przeżywała liczne problemy, więc spotkanie, a właściwie kilka spotkań – nie przebiegły tak, jak zakładała. Po tym kongresie Marina wyjechała nad morze, do Favières, gdzie zamieszkała wśród emigrantów rosyjskich. Nawiązała wówczas korespondencję z chorym poetą Anatolijem Schteigerem, w którego życie bardzo się zaangażowała. Wymiana listów przysporzyła jej sporo emocji, w wyniku czego powstał cykl wierszy (*Wiersze do sieroty*, 1936).

W rozdziale 8. *Pułapka* Kudrowa skupia się na działaniach Siergieja Efrona na rzecz wywiadu radzieckiego, przeprowadzając retrospekcję działalności „Związku powrotu do ojczyzny”, który funkcjonował na emigracji od 1925 roku. Efron był zaangażowany w pracę tej organizacji od roku 1932. Na początku jako działacz związku propagował osiągnięcia ZSRR, fascynowała go nowa kultura, jednak stopniowo zaczął wykonywać typowo wywiadowcze czynności. Cwietajewa nigdy nie podzielała tych jego fascynacji, natomiast dwójka ich dzieci stała po stronie ojca i pragnęła powrotu do ojczyzny. W marcu 1937 roku, jako pierwsza, wyjechała dwudziesto-pięcioletnia córka Ariadna. Kudrowa przedstawia zarówno sytuację połowy lat trzydziestych w Moskwie, jak i uczucia młodej kobiety. Siergiej, oskarżany o udział w likwidacji podwójnego agenta Ignacego Reissa, był zmuszony do ucieczki z kraju we wrześniu 1937 roku. Autorka biografii bardzo dokładnie zbadała istniejące materiały sprawy Efrona – dokumenty archiwalne i mnóstwo materiałów publicystycznych, np. komentarze w emigracyjnych gazetach, wspomnienia znajomych (s. 573–590). Równolegle opisuje los Cwietajewej w Paryżu, żyjącej samotnie z nastoletnim synem. Poetka już wcześniej była nie za bardzo lubiana, natomiast w związku ze sprawą Efrona została poddana złośliwej krytyce. Marina i Siergiej od kilku lat przeżywali kryzys małżeński, więc każde z nich w zasadzie prowadziło własne życie. Cwietajewa zdawała sobie sprawę, że mąż pracuje na rzecz „Związku powrotu do ojczyzny”, natomiast szczegółów nie znała. Wstrząśnięta ucieczką męża, wpadła w rozpacz. Po krótkim namyśle złożyła podanie do ambasady ZSRR z prośbą o powrót do kraju. W zaistniałej sytuacji nie miała innego wyjścia.

W rozdziale 9. *Ostatni Paryż* Kudrowa analizuje ostatnie dwa lata pobytu Cwietajewej w Paryżu, spędzone na przygotowaniach do wyjazdu. Te dwa lata upłynęły na ciągłym oczekiwaniu, mogła bowiem dostać zgodę na wyjazd każdego dnia. Do ostatniego tygodnia nie wiedziała, kiedy i w jaki sposób to nastąpi. Przedwcześnie żegnała się z nieliczną grupą przyjaciół, na wieczorki literackie nie chodziła, nie za wiele też publikowała. Porządkowała swoje archiwum, którego nie mogła w całości zabrać do Moskwy. We wrześniu 1938 roku przeprowadziła się z wynajmowanego mieszkania do hotelu, w którym dzień po dniu czekała na zgodę. Pisała wówczas:

Już od dawna nie żyję. To nie jest życie, lecz niekończące się zwlekanie. Zmuszona jestem do życia tylko w dniu dzisiejszym – bez prawa na jutro [s. 603].

W tym stanie przeżywa zajęcie przez armię niemiecką ulubionych Czech, pisze cykl utworów pełnych gniewu i oburzenia: *Wiersze do Czech*. Dopiero w czerwcu 1939 roku wyjeżdża do ZSRR.

Trzecia część książki, *Zdemaskowane kłopoty* (*Разоблаченная морoka*), poświęcona jest pobytowi w ZSRR, czyli ostatnim dwóm latom życia poetki. Kudrowa opisuje zarówno samą podróż (s. 621–624), sytuację rodzinną Mariny, jak i polityczną w kraju. W 1. rozdziale *Bołszewo* bardzo szczegółowo analizuje działalność Siergieja Efrona na rzecz NKWD (s. 627–635). Ukazuje też atmosferę, jaka panowała w pierwszych miesiącach pobytu poetki w Bołszewie, opisuje jej spotkania z nowymi i starymi znajomymi (s. 635–639), jak również jej stan wewnętrzny: „ciężkie zamknięcie w sobie, ponure milczenie” (s. 643). Kudrowa dużo uwagi poświęca tu rodzinie Klepininowów, którzy też powrócili z Francji i dzielili dom z Cwietajewą i Efronem (s. 651–661). Drugi rozdział, *Areszty*, rozpoczyna się od opisu aresztowania na oczach Mariny najpierw córki Ariadny 27 sierpnia, następnie, 9 października – męża (s. 662–666). Biografka skupia się na rozpaczliwej sytuacji Cwietajewej, wspomina również o pomocy udzielanej przez znajomych, zwłaszcza przez Pasternaka (s. 666–669). Kudrowa dokładnie zbadała historię sprawy Siergieja Efrona i jego otoczenia i bardzo szczegółowo ją przedstawiła. Opisała „koncepcję” sprawy zaproponowaną przez NKWD, role poszczególnych osób, przebieg aresztowań i zeznania uczestników. Zamieszcza też obszerną dygresję na

temat swoistego charakteru analizy protokołów przesłuchań, rozbieżności między tym, co było w istocie, a co zostało zanotowane, pisze o tym, w jaki sposób wymuszano potrzebne zeznania, a następnie przedstawia własne wyniki analizy protokołów Ariadny i Siergieja oraz przebieg konfrontacji z innymi uczestnikami sprawy (rozdział *Łubianka*).

W rozdziale 4. *W bedlamie nieładzi* opisany jest okres od przeprowadzki Cwietajewej z synem do ZSRR do aresztowań wszystkich domowników w Bołszewie, a następnie jej pobyt z synem w domu pisarza w Golicynie, niedaleko Moskwy. Poetka nawiązywała znajomości, jeździła do więzienia, pisała listy, nawet do Berii i Stalina, próbując usprawiedliwić swoich bliskich. Kudrowa powraca tu do analizy przebiegu postępowania w sprawie Siergieja Efrona (s. 709–720). O wynikach napisze pod koniec rozdziału (s. 731–733). Marina w tym czasie pozostała bez środków do życia, więc musiała bardzo intensywnie pracować, zajmowała się przede wszystkim tłumaczeniami. We wrześniu 1940 roku wpadła w głęboką depresję; rozważała możliwość popełnienia samobójstwa (s. 721–722). Tuż przed wojną udało jej się wynająć pokój na dwa lata, dzięki czemu jej życie względnie, ale na krótko ustabilizowało się. Nawiązywała coraz to nowe znajomości, a wiosną 1941 roku wstąpiła nawet do Komitetu Tłumaczy przy Związku Pisarzy Radzieckich (s. 725). Pod koniec 1940 roku pracowała nad przygotowaniem do wydania tomiku wierszy, który jednak nie został dopuszczony do druku z powodu recenzji Kornelija Zielińskiego (s. 727).

Najbardziej tragiczny jest rozdział 5. *Jelabuga*, w którym Kudrowa, skupiając się na ostatnich miesiącach życia poetki i na zagadce jej samobójstwa, rozpatruje trzy główne przyczyny tego kroku i analizuje wspomnienia osób, które kontaktowały się z Cwietajewą w dniach poprzedzających dramatyczny czyn. Biografka najwięcej uwagi poświęca wersji związanej z naciskami ze strony pracowników NKWD, które mogły mieć istotne znaczenie przy podjęciu przez poetkę ostatecznej decyzji.

W książce wykorzystano mnóstwo materiałów dokumentalnych – listów, wspomnień, wywiadów itp., natomiast nie zawsze autorka tłumaczy, kim są niektóre wspomniane w niej osoby, jak np. Natalia Gajdukiewicz, wymieniona jako adresatka listów (s. 500), chociaż korespondencja z nią należy do nowo odnalezionych. Niewątpliwą wadą biografii jest brak przypisów, co zawodowemu badaczowi utrudnia weryfikację źródeł, ponowne

ich sprawdzenie bądź chęć ich uściślenia. Wprawdzie na końcu Kudrowa wymienia co ważniejsze archiwa, z jakich korzystała, oraz umieszcza listę osób, które w różny sposób jej pomagały, jednak praca naukowa traci na wartości merytorycznej, gdy jest przypisów pozbawiona.

Autorka używa charakterystycznych środków językowych, które zmuszają odbiorcę do emocjonalnych reakcji. Można to potraktować zarówno jako wadę, jak i zaletę. Z jednej strony taki typ narracji angażuje emocjonalnie czytelnika, z drugiej – rozprasza, zwłaszcza tego, który nastawiony jest na analizę strony faktograficznej utworu. Warto wspomnieć o jeszcze jednej wadzie: materiał biograficzny został przedstawiony nieco niekonsekwentnie. Jeśli w pierwszej części autorka próbuje podporządkować go chronologicznemu przebiegowi wydarzeń, prześledzić miesiąc po miesiącu życie poetki, wyodrębniając części poświęcone ważnym w jej życiu osobom, i wpisać te treści w tok narracji, to okres emigracji i późniejszy jest przedstawiony już inaczej: narracja traci płynność chronologiczną, a „przeskoki” czy cofnięcia są niekiedy uciążliwe w odbiorze. Jednak pomimo pewnych niedoskonałości biografia Mariny Cwietajewej autorstwa Army Kudrowej jest solidna, godna polecenia, zwłaszcza wydawcy, który by podjął nie lada wyzwanie i zlecił tak obszerne tłumaczenie na język polski.

Elena Janczuk

Янка Запруднік, *Па гарачых слядах мінуўшчыны. Мае лісты: 1952–1959 гг.*, выд. „Лімарыус”, Мінск 2015, 570 s.
(Janka Zaprudnik, *Pa haraczych śladach miniuszczynty. Maje listy: 1952–1959 gg.*, wyd. „Limaryus”, Mińsk 2015, 570 s.)

Janka Zaprudnik: człowiek pełniący misję

Zbiór listów znanego białoruskiego historyka, politologa, działacza społeczno-politycznego Janki Zaprudnika (wł. Siarhiej Wilczycki), pt. *Po gorących śladach przeszłości. Korespondencja z lat 1952–1959 (Па гарачых*